

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2016r.

Sąd Rejonowy w Pabianicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Jacek Olszowiec

Protokolant: st. sekr. sąd. M. Kłysik

w obecności oskarżyciela publicznego asp. P. K.

po rozpoznaniu w dniach 29 kwietnia, 17 czerwca i 8 lipca 2016r. sprawy **J. J.**, urodz. (...) w Ł., syna T. i A. z domu T. obwinionego o to, że:

I. w dniu 10 czerwca 2015 roku około godziny 17:00 w miejscowości G. 26, kierując samochodem osobowym marki R. (...) numer rejestracyjny (...) zaczął gwałtownie hamować zmuszając kierującą wyprzedzonym pojazdem do zmiany pasa ruchu a następnie do zjechania na pobocze i zatrzymania pojazdu, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym inne niż kolizja drogowa

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw.

II. w wyżej wymienionym miejscu i czasie używał słów nieprzyzwoitych w miejscu publicznym

tj. o wykroczenie z art. 141 kw.

1. obwinionego J. J. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów wypełniających dyspozycje art. 86 § 1 kw. i art. 141 kw. i za to na podstawie art. 86 § 1 kw. w zw. z art. 9 § 2 kw. wymierza mu karę 400 (czterysta) złotych grzywny,

2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

J. J. i A. T. (1) pozostawali w związku konkubenckim. Z tego związku urodziło się ich dwoje dzieci – w (...) syn M. i w (...) córka O.. Wszyscy zamieszkują w domu przy ul. (...) w K.. Dom ten pierwotnie był własnością J. J., ale przekazał go A. T. (1) w zamian za prawo dożywotniego zamieszkiwania w nim. Co najmniej od pierwszej połowy 2015r. między J. J. i A. T. (1) trwa konflikt skutkujący tym, że A. T. (1) wystąpiła o zobowiązanie J. J. do podjęcia leczenia przeciwalkoholowego, jak również złożyła zawiadomienie o przestępstwie znęcania się nad nią przez J. J., natomiast J. J. wystąpił do sądu z wnioskiem o ograniczenie władzy rodzicielskiej A. T. (1) nad ich małoletnimi dziećmi zarzucając jej brak należytej opieki z jej strony, prowadzenie rozwiązłego trybu życia i niepartycypowanie w kosztach utrzymania dzieci (wyjaśnienia obwinionego k. 54, zeznania A. T. k. 56, kopia pisma k. 68a-68c, kserokopie skierowań k. 81-83, protokół rozprawy w zakresie dotyczącym relacji z postępowania w sprawie I. N. 33/15 Sądu Rejonowego w Pabianicach k. 57).

W dniu 10 czerwca 2015r. A. T. (1) przebywała w domu przy ul. (...) w K. razem ze swoimi dziećmi, M. i O., oraz swoją matką D. K. (1). Około godziny 16:45 postanowiła wraz z dziećmi pojechać do miejsca zamieszkania swoich rodziców odwożąc swoją matkę. Gdy jechali samochodem R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ulicą (...) w kierunku drogi krajowej prowadzącej do P. pojawił się w swoim samochodzie marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) J. J., który zjechał z drogi krajowej w ulicę (...) (zeznania A. T. k. 5, 55-57, D. K. k. 12, k. 57, wyjaśnienia obwinionego k. 15, 54-55). Widząc jadącą A. T. (1) zawrócił i zaczął jechać za nią. Chcąc sprawdzić czy J. J. jedzie za nią czy tylko w tym samym

kierunku A. T. (1) skręciła na drogę prowadzącą do G.. J. J. też skręcił i cały czas jechał w bliskiej odległości za nią. W pewnym momencie wyprzedził samochód prowadzony przez A. T. (1) i jadąc przed nią zaczął gwałtownie hamować. Aby uniknąć kolizji A. T. (1) zjechała na lewy pas drogi. W pewnym momencie, jadąc lewym pasem, zrównała się z samochodem kierowanym przez J. J.. Ten wówczas również zaczął zjeżdżać swoim samochodem na lewą stronę, co zmuszało A. T. (1) do dalszego zjeżdżania w stronę lewego pobocza aż wreszcie do zatrzymania się. J. J. również zatrzymał swój pojazd, wysiadł z niego, doszedł do samochodu A. T. (1) i zaczął ją wyzywać wulgarnymi, obraźliwymi słowami, które podała podczas przesłuchania w dniu 11 czerwca 2015r., jak również odgrażał się, że „jeszcze jej pokaże” Po tym wsiadł do swojego samochodu i odjechał (zeznania A. T. k. 5, 55-57, D. K. k. 12, k. 57). Na drugi dzień A. T. (1) złożyła na policji zawiadomienie o zdarzeniu (k. 1-2 protokół przyjęcia zawiadomienia o zdarzeniu).

Obwiniony **J. J.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że od 2015 roku toczy się w sądzie w Pabianicach sprawa o ograniczenie praw rodzicielskich A. T. (1) w stosunku do dzieci, która składa na obwinionego szereg fałszywych zawiadomień na policję i do prokuratury oraz czyni szereg starań, by skompromitować jego osobę. Odnośnie zdarzenia podał, iż od około pół roku dzieci, które ma wspólnie z A. T. (1) były umówione na konsultacje okulistyczne i kardiologiczne w szpitalu na ul. (...) w Ł.. Skierowania zostały wystawione kilka dni wcześniej przez lekarza rodzinnego. Konsultacje te nie miały wyznaczonej godziny, ale poinformował A. T. (1), że przyjedzie po dzieci około godziny 15.00-16.00, bo do tych godzin pracował. Gdy zjawił się na ulicy (...) w K. zauważył, że A. T. (3) wraz z dziećmi i swoją matką właśnie odjeżdżają samochodem kierowanym przez A. T. (1). Zapytał ją gdzie zabiera dzieci skoro wiedziała, iż na dzisiaj mają wyznaczone konsultacje lekarskie, na co A. T. (1) odpowiedziała mu wulgarnym słowem i obraźliwym gestem. Odjechała samochodem a on pojechał za nią. Kierowała się w stronę G.. Przyspieszała i raz jechała prawą stroną drogi a raz lewą, by uniemożliwić mu wyprzedzenie. W pewnym momencie udało mu się ją wyprzedzić z lewej strony, jadąc z prędkością około 50 km/h. Po wyprzedzeniu włączył światła awaryjne i zaczął wyhamowywać, aż w końcu zatrzymał się. A. T. (1) również zatrzymała swój samochód. Wysiadł z samochodu i podszedł do jej samochodu mówiąc, że chce zabrać dzieci na konsultacje lekarskie. W odpowiedzi usłyszał od A. T. (1) wyzwiska pod swoim adresem. Uznał wówczas, że dalsza dyskusja z nią nie ma sensu wsiadł do swojego samochodu i odjechał. Przed sądem dodał, że razem z nim jechał wówczas jego 32-letni syn z poprzedniego związku (wyjaśnienia obwinionego k. 15, 54-55, 85).

Obwiniony nie zaprzeczył, że takie zdarzenie, to jest że w dniu 10 czerwca 2015r. jechał za samochodem prowadzonym przez A. T. (1) i chciał, by się zatrzymała miało miejsce, ale inaczej przedstawił jego przebieg a nadto wyjaśnił motywy, które nim kierowały. Sąd jednak nie dał wiary wersji przedstawionej przez obwinionego dopatrując się szeregu okoliczności, które podważają tą wersję. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na to, że nie znalazła potwierdzenia okoliczność podawana przez obwinionego, iż w tym dniu miał zabrać dzieci na konsultacje lekarskie – kardiologiczną i okulistyczną – do szpitala przy ul. (...) w Ł.. Skierowania na te konsultacje miały zostać wystawione kilka dni wcześniej i A. T. (1) wiedziała o tym a o dacie konsultacji dowiedziała się dzień przed konsultacją. W toku postępowania sąd uzyskał informację z (...) Szpitala (...) przy ul. (...) w Ł., iż M. J. (1) i O. J. na dzień 10 czerwca 2015r. nie mieli wyznaczonych żadnych konsultacji, choć według obwinionego termin ten został wyznaczony około pół roku wcześniej. Nadto sąd dotarł do skierowań, na które w swoich wyjaśnieniach powoływał się obwiniony i okazało się, że zostały one wystawione dopiero w dniu 11 czerwca 2015r., a więc dzień po zdarzeniu. Wyjaśnienia obwinionego na ten temat nie przekonują zwłaszcza że wynika z nich, że na dzień 10 czerwca 2015r. faktycznie żadne skierowania w formie dokumentu nie zostały wystawione. Nie znalazł też potwierdzenia teza obwinionego, że jest on nagminnie fałszywie pomawiany przez pokrzywdzoną o popełnienie szeregu przestępstw, w tym o znęcanie, co później nie znajduje potwierdzenia. Faktycznie, A. T. (1) złożyła zawiadomienie o przestępstwie znęcania się nad nią i to postępowanie zostało umorzone w październiku 2015r. ze względu na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa, ale na skutek zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonej, bez przekazywania go do rozpoznania sądowi prokurator Prokuratury Rejonowej w Pabianicach zdecydował je uwzględnić i uchylił postanowienie o umorzeniu nakazując jego kontynuację. Innych zawiadomień o przestępstwach, które miałyby popełnić J. J. A. T. (1) nie składała, co wynika z informacji udzielonej przez Prokuraturę Rejonową w Pabianicach. Poza tym jeśli chodzi o pisma procesowe w sprawach toczących się między stronami składała nie A. T. (1) tylko reprezentujący ją pełnomocnik.

Jedynym dowodem potwierdzającym wersję obwinionego są zeznania jego syna, M. J. (2). Sąd jednak nie dał wiary tym zeznaniom. Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę na to, że aż do czasu pierwszej rozprawy przed sądem obwiniony nigdy nie podnosił, że wówczas jechał z nim jego syn z poprzedniego związku, wspomniany M. J. (2). Nie podawał tego ani w swoich wyjaśnieniach składanych na policji ani we wniesionym sprzeciwie od wyroku nakazowego. Jeśli chodzi o same zeznania M. J. (2) to potwierdza w nich jedynie to co wyjaśnił na temat przebiegu zdarzenia jego ojciec. Za niewiarygodnością jego wersji, a przede wszystkim tego, że w ogóle on tam się wówczas znajdował nadto przemawiają zeznania A. T. (1) i jej matki, które zaprzeczyły, by jechał wtedy razem z J. J., jak również to, że nie potrafi on logicznie i przekonująco wyjaśnić dlaczego tam się wówczas znalazł w samochodzie swojego ojca. Jedynie lakonicznie tłumaczy, że wcześniej z ojcem załatwiali jakieś sprawy w K., ale nie pamięta jakie, jedynie to, że były to błahostki. Pozostaje to też w pewnej sprzeczności z wyjaśnieniami obwinionego złożonych przed sądem, z których wynika, że przyjechał wówczas po dzieci po godzinie 16:00, gdyż do tej pory pracował. Reasumując powyższe okoliczności wskazują, że w rzeczywistości M. J. (2) w czasie zdarzenia nie było w samochodzie obwinionego a jego nieprawdziwe zeznania miały jedynie uwiarygodnić wersję J. J..

Sąd dał wiarę zeznaniom A. T. (1) i D. K. (1). Zeznania te są konsekwentne, logiczne i spójne. Jeśli chodzi o drobne różnice w tym zeznaniach jak również pomiędzy zeznaniami tej samej osoby w toku przesłuchania na policji i przed sądem to dotyczą one drugorzędnych szczegółów i wziąć trzeba również pod uwagę fakt, że zeznania przed sądem składały niemal rok po zdarzeniu. Na względzie trzeba też mieć, że tego typu zdarzenia mają charakter dynamiczny i jego szczegóły mogą być inaczej zaobserwowane (bądź w ogóle niezauważone) przez poszczególnych jego uczestników. Także przedstawiona wyżej niewiarygodność wersji obwinionego przyczynia się do uznania wersji A. T. (1) i jej matki za odpowiadającą rzeczywistości przebiegowi zdarzenia. Podsumowując brak jest podstaw do uznania ich zeznań za niewiarygodne. To, że są drugą stroną toczącego się w tle konfliktu z J. J. samo w sobie nie podważa ich zeznań, zwłaszcza że to wyjaśnienia obwinionego zostały uznane za nieprawdziwe.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne sąd przyjął, że obwiniony swoim zachowaniem wypełnił dyspozycję wykroczenia z art. 86 § 1 kw., gdyż opisane wyżej jego zachowanie na drodze spowodowało zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym skoro zmuszało A. T. (1) do zmiany pasa ruchu na lewy a następnie do dalszego zjeżdżania na lewą stronę. Z kolei jego używanie pod adresem A. T. (1) słów nieprzyzwoitych wyczerpywało dyspozycję art. 141 kw. Droga publiczna jest niewątpliwie miejscem publicznym w rozumieniu tego przepisu

Obwiniony działał umyślnie. Celowo hamował gwałtownie przed samochodem A. T. (1) i celowo powodował konieczność zjechania przez nią na lewą stronę drogi i na pobocze. Celowo też używał pod jej adresem słów nieprzyzwoitych

Obwinionemu można przypisać winę w czasie czynu. Jest on osobą pełnoletnią, w pełni poczytalną. Nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca winę.

Wymierzając obwinionemu karę sąd miał na uwadze to, że obwiniony umyślnie popełnił przypisane mu wykroczenia. Karę 400 złotych grzywny sąd uznał za adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynów. Oscyluje ona w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Stosownie do treści art. 9 § 2 kw. za wszystkie wykroczenia należało orzec łącznie jedną karę na podstawie przepisu, który przewiduje karę najsurowszą. Najsurowszą karę (grzywna do 5.000 złotych) przewiduje art. 86 § 1 kw.

O kosztach sądowych sąd orzekł na podstawie art. 118 § 1 kpw. Wysokość zryczałtowanych kosztów postępowania wynosi 100 złotych i wynika z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2001r. Nr 118, poz. 1269).